

Księga Psalmów

Psalm 119

1. ? Alef 2. Błogosławieni, którzy się pilno pytają o świadectwach jego, szukają go ze wszystkiego serca. 3. Nie chodzili bowiem w drogach jego, którzy nieprawość czynią. 4. Tyś rozkazał, aby przykazania twego strzeżono barzo. 5. Daj Boże, aby się prostowały drogi moje, ku strzeżeniu usprawiedliwienia twoich. 6. Tedy się nie zawstydzę, gdy wejrzę we wszystkie rozkazania twoje. 7. Wyznawać ci będę w prostości serca, przeto żem się nauczył sądów sprawiedliwości twojej. 8. Sprawiedliwości twoich będę strzec: nie opuszczaj mię do końca. 9. ? Bet 10. Ze wszystkiego serca mego szukałem ciebie: nie odpędzaj mię od mandatów twoich. 11. W sercu moim skryłem słowa twoje, abych nie grzeszył tobie. 12. Błogosławionyś jest, JAHWE: naucz mię sprawiedliwości twoich. 13. Wargami moimi opowiadałem wszystkie sądy ust twoich. 14. Kochałem się w drodze świadectw twoich, jako we wszystkich bogactwach. 15. Będę się ćwiczył w rozkazaniach twoich i przypatrzę się drogą twoim. 16. Będę rozmyślał w sprawiedliwościach twoich: nie zapomnię mów twoich. 17. ? Gimel 18. Odsłoń oczy moje, a przypatrzę się dziwom zakonu twego. 19. Jestem ja gościem na ziemi: nie kryj przede mną mandatów twoich. 20. Pragnęła dusza moja, żądać sprawiedliwości twoich na każdy czas. 21. Zgromiłeś pyszne: przekłęci, którzy odstępują od mandatów twoich. 22. Oddał ode mnie pohańbienie i wzgardę: bom się badał o świadectwach twoich. 23. Bo i książęta siadały i przeciwko mnie mówiły, ale sługa twój ćwiczył się w sprawiedliwościach twoich. 24. Bo i świadectwa twoje są rozmyślanie moje, i sprawiedliwości twoje radą moją. 25. ? Dalet 26. Drogi moje rozpowiedziałem i wysłuchałeś mię: naucz mię sprawiedliwości twoich. 27. Naucz mię drogi sprawiedliwości twoich, a będę się ćwiczył w cudach twoich. 28. Drzymała dusza moja od tesknice: posil mię w słowach twoich. 29. Drogę nieprawości oddał ode mnie, a w zakonie twoim smiłuj się nade mną. 30. Obrąłem drogę prawdy, nie zapomniałem sądów twoich. 31. Przystałem do sądów twoich, JAHWE: nie zawstydzaj mię. 32. Bieżałem drogą mandatów twoich, gdyś rozszerzył serce moje. 33. ? He 34. Daj mi zrozumienie, a będę się badał zakonu twego i będę go strzegł ze wszystkiego serca mego. 35. Prowadź mię szczyką mandatów twoich: bom jej pragnął, 36. Nakłoń serce moje ku świadectwom twoim, a nie ku łakomstwu: 37. Odwróć oczy moje, aby nie patrzyły na próżność, ożyw mię w drodze twojej. 38. Potwierdź słudze twemu wyrok twój, w bojaźni twojej. 39. Odetni pohańbienie moje, któremu się obawiał, abowiem sądy twoje ucieszne. 40. Otom pożywał mandatów twoich: ożyw mię w sprawiedliwości twojej. 41. ? Waw 42. I odpowiem tym, którzy mi urągają, słowo: iżem nadzieję miał w słowach twoich. 43. A nie odejmuj nigdy z ust moich słowa prawdy, gdyżem barzo nadzieję miał w sędziach twoich. 44. I będę strzegł zakonu twego zawsze, na wieki i na wieki wieku. 45. I chodziłem na przestrzeństwie, iżem pilnie szukał przykazania twego. 46. I mówiłem o świadectwach twoich przed oczyma królów, a nie wstydzilem się. 47. I rozmyślałem w przykazaniach twoich, którem umiłowałem. 48. I podniosłem ręce swe ku mandatom twoim, którem

umiłował, i ćwiczyłem się w sprawiedliwościach twoich. **49.** ? Zain **50.** To mię cieszyło w utrapieniu moim, bo wyrok twój ożywił mię. **51.** Pyszni barzo niesprawiedliwie czynili, a nie odstąpiłem od zakonu twego. **52.** Pamiętałem, JAHWE, na sądy twoje od wieku i ucieszyłem się. **53.** Mdłość mię zdymowała dla grzeszników opuszczających zakon twój. **54.** Pieśniami były mi ustawy twoje na miejscu pielgrzymowania mego. **55.** Pamiętałem w nocy na imię twoje, JAHWE, i strzegłem zakonu twego. **56.** To mi się zdało, iżem pilnie szukał sprawiedliwości twoich. **57.** ? Het **58.** Prosiłem oblicza twego ze wszystkiego serca mego: smiś się nade mną według mowy twojej. **59.** Rozmyślałem drogi moje, a obracałem nogi moje ku świadectwom twoim. **60.** Jestem gotów, a nie strwożyłem się, abych strzegł mandatów twoich. **61.** Powrozy grzeszników uplotły mię, a nie przepominałem zakonu twego. **62.** Wstawałem o północy, abych ci wyznawał dla sądów sprawiedliwości twojej. **63.** Uczestnikiem ja jestem wszystkich, którzy się boją ciebie i strzegą przykazania twego. **64.** Miłosierdzia twego, Panie, pełna jest ziemia, naucz mię sprawiedliwości twoich. **65.** ? Tet **66.** Naucz mię dobroci i karności, i umiejętności, bom uwierzył mandatom twoim. **67.** Pierwej, niżlim był uniżon, jam wykroczył, dlatego strzegłem wyroku twego. **68.** Dobryżeś ty: a według dobrotliwości twojej naucz mię sprawiedliwości twojej. **69.** Rozmnożyła się nade mną nieprawość pysznych, a ja ze wszystkiego serca będę się badał mandatów twoich. **70.** Zsiadło się jako mleko serce ich, a jam rozmyślał w zakonie twoim. **71.** Dobrze na mię, iżęś mię uniżył, abych się nauczył sprawiedliwości twoich. **72.** Lepszy mi jest zakon ust twoich, niżli tysiące złota i srebra. **73.** ? Jod **74.** Którzy się ciebie boją, ujrzą mię i rozweselą się, iżem barzo nadzieję miał w słowach twoich. **75.** Poznałem, JAHWE, że sprawiedliwość sądy twoje, a w prawdzie twojej uniżyłeś mię. **76.** Niechaj będzie miłosierdzie twoje, aby mię cieszyło, według wyroku twego słudze twemu. **77.** Niechaj na mię przyjdą litości twoje, a będę żył, bo zakon twój jest rozmyślanie moje. **78.** Niechaj będą zawstydzeni hardzi, bo niesłusznie niesprawiedliwość nade mną czynili, a ja będę się ćwiczył w mandatach twoich. **79.** Niech się obróć do mnie, którzy się boją ciebie i którzy znają świadectwa twoje. **80.** Niech będzie serce moje niepokalane w sprawiedliwościach twoich, abym się nie zawstydził. **81.** ? Kaf **82.** Ustały oczy moje czekając obietnice twojej, mówiąc: Kiedyż mię pocieszysz? **83.** Bom się stał jako łagiew skórzana na mrozie, nie zapominałem sprawiedliwości twoich. **84.** Wieleż jest dni sługi twego? Kiedyż uczynisz z przesładowników moich sprawiedliwość? **85.** Powiadali mi złońcy baśni, ale nie jako twój zakon. **86.** Wszystkie przykazania twoje prawdą; przesładowali mię niesprawiedliwie, ratuj mię! **87.** Bez mała mię nie dokończyli na ziemi, a ja nie opuszczałem mandatów twoich. **88.** Według miłosierdzia twego ożyw mię, a będę strzegł świadectw ust twoich. **89.** ? Lamed **90.** Do rodzaju i rodzaju prawda twoja, ugruntowałaś ziemię i trwa. **91.** Zrządzeniem twoim dzień trwa, abowiem tobie wszystko służy. **92.** Jedno, że zakon twój jest rozmyślaniem moim, tedy bych był zginął w uniżeniu swoim. **93.** Na wieki nie przepomnę sprawiedliwości twoich, boś mię przez nie ożywił. **94.** Twójciem ja, zbawże mię: bociem szukał sprawiedliwości twoich. **95.** Na mię czekali złońcy, aby mię zatracili, zrozumiałem świadectwa twoje. **96.** Wszelkiej doskonałości widziałem koniec: barzo szerokie przykazanie twoje. **97.** ?

Mem **98.** Nad nieprzyjacioły moje mądrymeś mię uczynił przykazaniem twoim: bo wiecznie jest ze mną. **99.** Nad wszystkie uczyciele moje rozumiałem: bo świadectwa twoje są rozmyślanie moje. **100.** Nad starce rozumiałem: iżem się dowiadował mandatów twoich. **101.** Od wszelkiej złej drogi hamowałem nogi moje, abych strzegł słów twoich. **102.** Nie odstępowałem od sądów twoich, boś ty mnie zakon ustawił. **103.** Jako wdzięczne podniebieniu memu słowa twoje, nad miód ustam moim. **104.** Z przykazania twego rozumiałem, przeto żem miał w nienawiści wszelką drogę nieprawości. **105.** ? Nun **106.** Przysięgłem i postanowiłem strzec sądów sprawiedliwości twojej. **107.** Jestem zewsząd unізony, JAHWE, ożyw mię według słowa twego. **108.** Dobrowolne ust moich przyjmij wdzięcznie, JAHWE, a naucz mię sądów twoich. **109.** Dusza moja zawsze w rękach moich i nie zapomniałem zakonu twego. **110.** Zastawiali grzesznicy sidło na mię i nie zablądziłem od mandatów twoich. **111.** Dostałem dziedzictwem świadectw twoich na wieki: bo są radością serca mego. **112.** Nakłoniłem serca swego, abych czynił sprawiedliwości twoje na wieki dla odpłaty. **113.** ? Samech **114.** Pomocnik i obrońca mój jesteś ty, a jam barzo nadzieję miał w słowie twoim. **115.** Odstąpcie ode mnie złościcy, a będę się wywiadował mandatów Boga mego. **116.** Broń mię według wyroku twego i niechaj żywię, a nie zawstydzaj mię w oczekiwaniu moim. **117.** Wspomóż mię a zbawion będę i będę rozmyślał w sprawiedliwościach twoich zawsze. **118.** Wzgardziłeś wszystkie odstępujące od sądów twoich, bo nieprawa myśl ich. **119.** Poczytałem za przestępce wszystkie grzeszniki ziemie, przetożem umiłował świadectwa twoje. **120.** Przebij bojaźnią twoją ciało moje, bom się bał sądów twoich. **121.** ? Ajin **122.** Przyjmij sługę twego ku dobremu, niech mię nie potwarzają hardzi. **123.** Oczy moje ustały pragnąc zbawienia twego i wyroków sprawiedliwości twojej. **124.** Uczyni z sługą twym według miłosierdzia twego, a naucz mię sprawiedliwości twoich. **125.** Sługaciem ja twój, daj mi rozumienie, abych umiał świadectwa twoje. **126.** Czas czynić, JAHWE: rozmiotali zakon twój. **127.** Przetożem umiłował mandaty twoje, nad złoto i nad topazjon. **128.** Dlategoż według wszystkich mandatów twoich sprawowałem się, wszelką drogę nieprawą miałem w nienawiści. **129.** ? Pe **130.** Wykład słów twoich oświeca i daje wyrozumienie malutkim. **131.** Otworzyłem usta moje i wziąłem w się ducha: iżem pragnął przykazania twego. **132.** Wejźrzyż na mię a smiłuj się nade mną, według sądu miłujących imię twoje. **133.** Kroki moje prostuj według słowa twego, a niech nade mną żadna niesprawiedliwość nie panuje. **134.** Wykup mię od potwarzy ludzi i będę strzegł mandatów twoich. **135.** Oblicze twe rozświeć nad sługą twoim a naucz mię sprawiedliwości twoich. **136.** Strumienie łez wypuściły oczy moje: iż nie strzegły zakonu twego. **137.** ? Cade **138.** Przykazałeś sprawiedliwość świadectwa twoje i prawdę twoją barzo. **139.** Wysuszyła mię zapalczywość moja, iż zapomnieli słów twoich nieprzyjaciele moi. **140.** Ogniste barzo słowo twoje, a sługa twój rozmiłował się go. **141.** Młodzieniaszkiem jestem ja i wzgardzony, nie zapomniałem sprawiedliwości twoich. **142.** Sprawiedliwość twoja sprawiedliwość na wieki, a zakon twój prawda. **143.** Ucisk i utrapienie ogarnęły mnie, mandaty twoje są rozmyślaniem moim. **144.** Sprawiedliwość świadectwa twoje na wieki: daj mi rozum, a żyć będę. **145.** ? Kof **146.** Wołałem ktobie, zbaw mię, abych

strzegł mandatów twoich. **147.** Uprzedziłem barzo rano i wołałem: iżem barzo nadzieję miał w słowach twoich. **148.** Uprzedzały oczy moje do ciebie na świtanu, abych rozmyślał słowa twoje. **149.** Usłysz głos mój, JAHWE, według miłosierdzia twego, a według sądu twego ożywiaj mię. **150.** Przybliżyli się przeszladownicy moi ku nieprawości, a oddalili się od zakonu twego. **151.** Bliskość ty jest, JAHWE, a wszystkie drogi twoje prawda. **152.** Z początku poznałem świadectwa twoje, że na wieki ugruntowałeś je. **153.** ? Resz **154.** Osądź sąd mój a odkup mię, dla słowa twego ożyw mię. **155.** Daleko od grzeszników zbawienie: bo sprawiedliwości twoich nie szukali. **156.** Litości twoje mnogie, JAHWE, ożyw mię według sądu twego. **157.** Wiele tych, którzy mię przeszladowują i trapią mię: nie uchyliłem się od świadectw twoich. **158.** Widziałem przestępce a schnąłem, że nie strzegli wyroków twoich. **159.** Obacz, żem umiłował mandaty twoje, JAHWE, ożyw mię według miłosierdzia twego. **160.** Początek słów twoich prawda, na wieki wszystkie sądy sprawiedliwości twojej. **161.** ?? Szin **162.** Będę się ja weselił w wyrokach twoich, jako który nalazł korzyści wiele. **163.** Nienawidziałem nieprawości i brzydziłem się, a zakon twój umiłowalem. **164.** Siedmkroć przez dzień chwałem tobie dawał, dla sądów sprawiedliwości twojej. **165.** Pokój wielki tym, którzy zakon twój miłują, a nie mają obrażenia. **166.** Oczekawałem zbawienia twego, JAHWE, a mandatem twoje umiłowal. **167.** Strzegła dusza moja świadectw twoich i miłowała je barzo. **168.** Chowałem mandaty twoje i świadectwa twoje, bo wszystkie drogi moje przed oczyma twemi. **169.** ? Taw **170.** Niechaj modlitwa moja wnidzie przed obliczność twoję, wyrwi mię według mowy twojej. **171.** Będą wydawać wargi moje chwałę, gdy mię nauczysz sprawiedliwości twoich. **172.** Będzie opowiadał język mój wyroki twoje, bo wszystkie mandaty twoje prawość. **173.** Niech będzie ręka twoja, aby mię zbawiła, bom obrał mandaty twoje. **174.** Pragnąłem zbawienia twego, JAHWE, a zakon twój jest rozmyślanie moje. **175.** Będzie żyć dusza moja i będzie cię chwalić, a sądy twe pomagać mi będą. **176.** Zbłądziłem jako owca, która zginęła: szukaj sługi twego, bom nie zapomniał przykazania twego.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.